

CZESI SZKOLĄ IRACKICH PILOTÓW DO WALKI Z ISIS

W ośrodku lotniczym w Pardubicach roczne szkolenie zakończyło 31 pilotów śmigłowcowych Mi-17 Sił Zbrojnych Iraku. W najbliższym czasie do Bagdadu wyrusza też czeska ekipa, która będzie na miejscu szkolić personel w obsłudze maszyn szkolno-bojowych L-159. Działania te stanowią wkład w operację koalicji przeciw tzw. Państwu Islamskiemu – podkreśla minister obrony Republiki Czeskiej Martin Stropnický.

Iracki personel latający spędził w czeskim ośrodku szkoleniowym w Pardubicach ponad rok, ucząc się od podstaw pilotażu śmigłowca a następnie uzyskując uprawnienia do zasiadania za sterami maszyn wojskowych. Proces szkolenia został dostosowany do wymagań sił zbrojnych Iraku w zakresie specyficznych warunków działania, taktyki i kształcenia ogólnolotniczego.

31 irackich ochotników przeszło najpierw podstawowe szkolenie teoretycznie, aby następnie zasiąść za sterami szkolnych maszyn Mi-2. Po opanowaniu podstaw pilotażu przyszedł czas na symulatory i realne loty na docelowym typie śmigłowca jakim dla Irakijczyków był Mi-17. Niewykluczone jest, że do Pardubic niebawem trafi kolejna grupa irackich studentów.

Czytaj też: [Czescy instruktorzy w Iraku. Wyszkoła pilotów szturmowców](#)

Już niebawem, jak poinformował minister obrony Republiki Czeskiej Martin Stropnický, do Bagdadu odleci 35 osobowy zespół szkoleniowy czeskich sił powietrznych i firmy Aero Vodochody. Czeski personel ma wspomagać i szkolić Irakijczyków w zakresie eksploatacji samolotów szkolno-bojowych L-159.

Rząd w Bagdadzie kupił 15 maszyn tego typu, przede wszystkim do wsparcia powietrznego działań przeciw Daesh. Stąd konfiguracja zamówienia, w którym znalazło się 10 samolotów jednomiejscowych L-159 i dwa dwumiejscowe L-159B oraz trzy maszyny przeznaczone na części. Dostawy rozpoczęto w ubiegłym roku, a wszystkie samoloty mają trafić do Iraku do końca 2017 roku.

Czytaj też: [Miliony czeskich naboju do walki z Państwem Islamskim](#)

Jak podkreśla minister obrony Martin Stropnický, zarówno dostawy sprzętu, jak i szkolenie personelu stanowią istotny wkład Republiki Czeskiej w działania kierowanej przez USA koalicji przeciw państwu islamskiemu. W tej samej kategorii mieści się też szkolenie Peszmergów i dostawy broni z czeskich magazynów wojskowych dla Kurdów w Iraku i Syrii.

Jest to wkład o tyle wygodny dla naszego południowego sąsiada, że pozwala być obecnym bez angażowania istotnego potencjału wojskowego, takiego jak samoloty sił powietrznych. Jednocześnie Czesi nie tylko pozbywają się zapasów starej broni i posowieckiej amunicji, ale również sprzedali za ponad 40 mln dolarów 15 spośród kilkudziesięciu składowanych przez Aero Vodochody od wielu lat

maszyn L-159.